

Setki milionów PLN rocznie dla wywłaszczonych

29 lipca 2012

Stołeczni urzędnicy skarżą się, że wypłacane byłym właścicielom gruntów i nieruchomości odszkodowania coraz bardziej obciążają budżet miasta. Chodzi o osoby wywłaszczone na mocy Dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy z 26 października 1945 roku (tzw. Dekret Bieruta), który przekazywał wszystkie warszawskie nieruchomości na własność gminie.

W 2009 r. miasto musiało przeznaczyć na odszkodowania 30 mln zł. W 2011 r. już prawie 200 mln zł. W tym roku ratuszowi zaplanowane pieniądze skończyły się po czterech pierwszych miesiącach (70 mln zł). Trzeba było nowelizować budżet miasta i dołożyć dodatkowe 90 mln zł. Odpowiedzialnością finansową miasto dzieli się z wojewodą mazowieckim. Urząd wojewódzki w latach 2010-12 wydał na odszkodowania 231 mln zł. Przez pierwsze cztery miesiące tego roku dołożył 52 mln zł.

Odszkodowania zwracane są również w naturze – np. jako fragmenty trawników, trotuarów lub parków.

Jak mówi anonimowy polityk warszawskiej PO: – „Skala odszkodowań jest tak poważna, że w pewnym momencie może zagrozić stabilności finansowej miasta. Sztywna konstrukcja budżetu Warszawy może się posypać. Ponad 80 proc. stanowią wydatki stałe, czyli zobowiązania, których nie sposób uniknąć, a 18-20 proc. to inwestycje rozpisane na lata. W tych warunkach duża reprzywatyzacyjna wrzutka może okazać się katastrofalna”.

Natomiast prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz oświadcza: „Czekamy na ustawę, która zlikwiduje skutki dekretu Bieruta. Z utęsknieniem! To dla nas jedna z priorytetowych spraw.”

Źródło: [Władza Rad](#)